

Majątek dworski rodziny Hegenscheidt w Ornontowicach

Znana zapewne wszystkim mieszkańcom Ornontowic rodzina **Augusta Wilhelma Hegenscheidta** pojawiła się w **Ornontowicach** w 1883 roku.

August był człowiekiem niezwykle wymagającym i surowym, a przy tym nadzwyczajnie sumiennym, uczciwym i pracowitym. Urodzony w 1823 roku w Westfalii przybył na Śląsk w 1852 roku. W **Szobiszowicach** założył swoją pierwszą fabrykę, w której produkowane były gwoździe, łańcuchy i druty.



August Wilhelm Hegenscheidt
(fotografia ze zbiorów Muzeum w Gliwicach)

W 1857 roku odbył się ślub **Augusta** z **Joanną Fryderyką Hesse**. Posag, jaki wniosła panna młoda, pozwolił **Augustowi** na zwiększenie inwestycji, zakup kolejnych maszyn parowych i założenie pierwszej na Śląsku walcowni drutu. Zakup w 1865 roku huty **Baildona** umożliwił **Augustowi** znaczne zwiększenie produkcji w swoich zakładach.

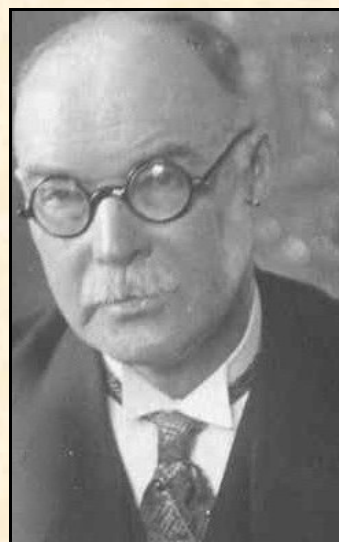
W 1883 roku **August** zakupił od **Towarzystwa Akcyjnego Przemysłu Węglowego i Kolei (Ornontowitzer Actien-Gesellschaft)** majątek w **Ornontowicach** i **Dębieńsku**. **August** jednak nigdy nie zamieszkał na terenie **Ornontowic**. Desygnował swojego pełnomocnika, **Friedricha**, do sprawowania nadzoru nad majątkiem w **Ornontowicach** oraz **Dębieńsku**.

Wiadomo, że przejęty od **Towarzystwa Akcyjnego** majątek w **Ornontowicach** składał się z:

- folwarku **Schlosshof** – Dwór Zamkowy,
- folwarku **Mittelhof** – Średni Dwór,
- folwarku **Oczkau** – Oczków,
- folwarku **Neuhof** – Nowy Dwór,
- domu mieszkalnego z parkiem i cieplarnią,
- leśniczówki,
- trzynastu domów mieszkalnych dla urzędników,
- karczmy,
- stajni,
- obory,
- stodoły,
- młynu mielącego kości na mączkę kostną.

Całkowity areal tego majątku wynosił 1017 ha, co stanowiło 2/3 powierzchni gminy, z czego około 6,25 ha zajmowały ogrody, 522 ha pola uprawne, 41 ha łąki, 13 ha pastwiska.

Przed śmiercią, w 1891 roku, **August** przekazał dobra w **Ornontowicach** swojemu synowi **Otto** **nowi**. To właśnie jemu zawdzięczamy powstanie istniejącego do dziś pałacu w **Ornontowicach**.

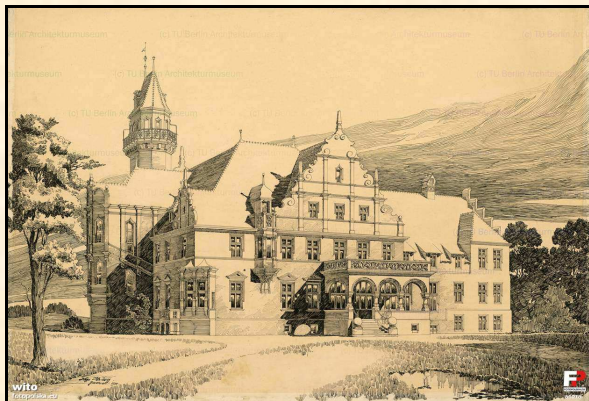


Otto Hegenscheidt

Otto rozpoczął swoją działalność na terenie **Ornontowic** od stworzenia melioracji mało wydajnych użytków rolnych. Następnie rozbudował budynki gospodarcze i inwentarskie, a w okolicach stawów przechowalnię lodu naturalnego.

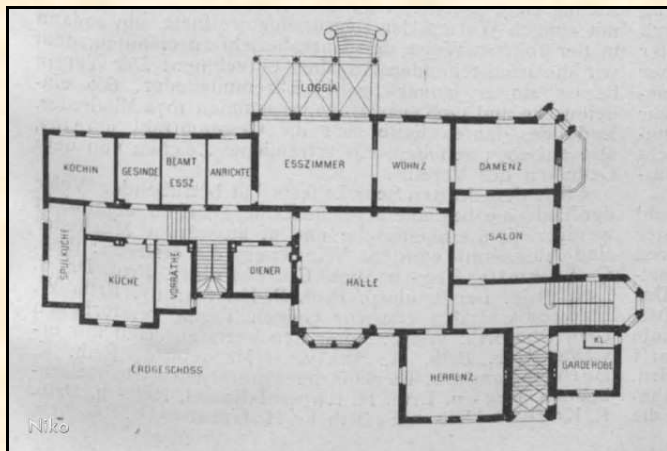
Na przełomie XIX i XX wieku **Otto** nawiązał współpracę ze znanym architektem **Hugo Hartungiem** i rozpoczęły się prace nad budową rodzinnego majątku **Hegenscheidtów**.

Hugo Hartung, niemiecki architekt i historyk architektury, urodził się w 1855 roku w **Jenie**, w środkowych **Niemczech**. Projektował domy prywatne i budowle publiczne, a także zajmował się renowacją i rozbudową kościołów, m.in. w **Toruniu**, **Wrocławiu** i **Gnieźnie**.



Szkic pałacu w Orontowicach autorstwa Hugo Hartunga

Pałac **Hegenscheidtów** wybudowany został w stylu neorenesansowym z wyraźnymi elementami eklektyzmu. Wzniesiona na planie litery „L” rezydencja została wymurowana z cegły i otynkowana. Budynek jest podpiwniczony, w zależności od części dwu i trzykondygnacyjny. Pokryty wysokim, wielospadowym dachem z dachówki.



Plan parteru z 1901 roku

Bryła budynku ożywiona została licznymi ryzalitami, szczytami i wykuszami. W pałacu znajduje się wieloboczna wieża i taras z arkadowym podcieniem. Elewacja pałacu zaakcentowana została gzymsami, pilastrami i ozdobnymi obramieniami otworów okiennych.

W części pomieszczeń pałacu do dziś zachowały się oryginalne boazerie i piece kaflowe.

Budynek pałacu został wkomponowany w otaczający go park, który zajmował obszar około 4,5 ha. Rosły w nim oprócz miejscowej roślinności również specjalnie sprowadzane gatunki drzew np.: tulipanowiec, daglezwia zielona czy modrzew japoński.



Pałac w Orontowicach w 1901 roku

W skład majątku **Hegenscheidtów** w **Orontowicach** wchodziło też dobrze prosperujące gospodarstwo. Największy rozkwit gospodarstwa nastąpił po przejęciu go przez **Klause Hegenscheidta**, syna Ottona, w 1923 roku.



Klaus Hans Hugo Hegenscheidt

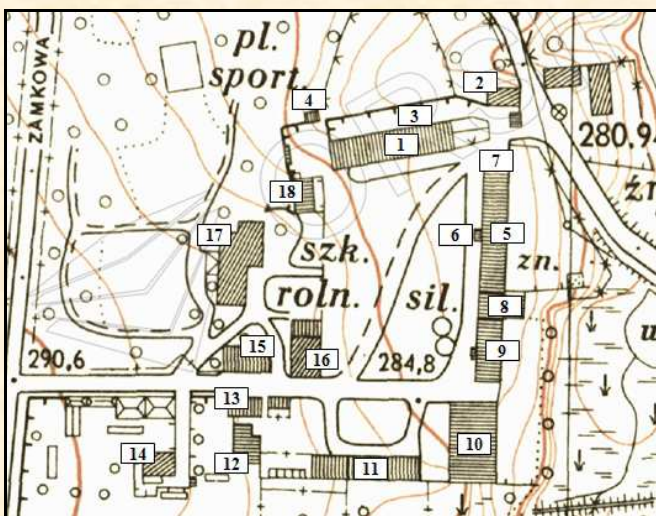
Na terenie gospodarstwa znajdował się budynek stajni dla koni pociągowych, które wykorzystywane były do transportu ciężkich ładunków oraz do orki rolnej, a także stajnie koni transportowych wykorzystywane do transportu lżejszych ładunków (1). W tym samym budynku znajdowała się również obora dla krów, które miały się wycielić, oraz cielęta w okresie karmienia, które następnie przewożone były do folwarku **Mittelhof** – Średni Dwór (na Pośrednim).

Nad oborami znajdowały się pomieszczenia do przechowywania siana, które było dokładnie segregowane w zależności, z których łąk i z którego pokosu pochodziło. Siano z trzeciego pokosu z reguły było przeznaczane na pasze dla zwierząt leśnych. Do około 1913 roku, kiedy to gospodarstwo zostało zelektryfikowane, siano na poddasze było podawane ręcznie, później wykorzystywano do tego celu specjalne dmuchawy.

W budynku obok znajdowała się obora krów mlecznych, w której było około 80 sztuk bydła (5). Przy zewnętrznych ścianach obory przebiegała kolejka do transportowania paszy dla krów. Dojenie krów odbywało się trzy razy dziennie. Nad każdą krową na specjalnej tabliczce wypisane było jej imię, którym była wywoływana przez dojarke przed rozpoczęciem dojenja. Każdy pojedynczy udój był podawany nadzorcy, który skrupulatnie odnotowywał jego wielkość. Rekordowy wynik uzysku mleka z jednej krowy w ciągu jednego roku wyniósł 8 ton.

Mleko zlewano do baniak, które przewożone były do innego budynku (18), gdzie poddawano je procesowi filtrowania oraz wydzielenia mleka o zawartości 1,4% tłuszczu i mleka z przeznaczeniem na masło, używając do tego celu specjalnej wirówki, czyli tzw. centryfugi. Całość wyrobów przewożono do chłodni znajdującej się w rejonie stawu, w której rolę chłodziwa pełnił lód zebrany na stawie zimą. Wczesnym rankiem następnego dnia wszystkie wyroby nabiałowe, m.in. mleko, masło, twaróg, oraz zebrane w gospodarstwie jajka przewożone były furmanką na dworzec kolejowy w **Orzeszu**. Tam trafiały do specjalnego pociągu tzw. mlecznego, który zbierał nabiał z okolicznych gospodarstw na trasie z **Bzia** przez **Pawłowice, Warszowice, Baranowice, Żory** do **Katowic**. W **Katowicach** firma **Hartwig** transportem konnym rozwoziła wyroby do mleczarni i sklepów detalicznych. Puste bańki w porze małego ruchu kolejowego odwożono z powrotem tym samym pociągiem mlecznym.

Krowy mleczne w oborze przebywały od późnej jesieni do wczesnej wiosny. W okresie letnim wyprowadzane były na pastwiska, tam też odbywał się udój w udoini letniej, w tzw. małym dołku (obecnie ul. **Klasztorna**).



Mapa z 1958 roku przedstawiająca plan gospodarstwa Hegenscheidtów

Przed wejściem do obory zawieszony był dzwon (7) wykorzystywany do porannej pobudki oraz ogłaszania końca przerwy obiadowej. Obok wejścia wyprowadzony był kurek z bieżącą wodą. Przy budynku obory istniało również stanowisko do naturalnego krycia jałówek i krów.

Centralny skład obornika znajdował się za budynkiem stajni (3). Transportowany był do niego obornik z obory z wykorzystaniem specjalnej platformy umieszczonej na szynach. Szyny te przebiegały środkiem obory, co ułatwiało jej czyszczenie.

W budynku obory znajdowało się pomieszczenie, w którym składowano paszę dla zwierząt, m.in. buraki, marchew (8). W pomieszczeniu tym odbywało się również przygotowanie paszy, które polegało głównie na krojeniu, parzeniu warzyw i wymieszaniu ich z otrębami. Po zelektryfikowaniu gospodarstwa, krojeniem warzyw zajmowała się specjalna maszyna. Pasza transportowana była koleją do stanowisk zwierząt.

Za oborą znajdował się spichlerz na ziarno (9). Ziarno było dokładnie segregowane i przechowywane odrębnie w zależności od jego rodzaju i przeznaczenia. Pracownicy gospodarstwa potocznie mówili na spichlerz „sypanie”.

Obok spichlerza stała, nieistniejąca już dziś, stodoła nazywana „piekło” (10), w której składowano zboże tuż po zbiorach. Młócenie zboża odbywało się dopiero po zakończeniu prac rolnych, na początku ręcznie, a następnie po około 1913 roku za pomocą młocarni. W styczniu 1945 roku w czasie przechodzenia frontu stodoła została podpalona.

Na terenie majątku, obok stodoły, stała kuźnia, w której pracowali kowale i kołodzieje (11). Praca ich była niezbędna do utrzymania w dobrym stanie technicznym maszyn i urządzeń rolniczych (brony, siewniki, pługi, kosiarki) oraz sześciu powozów konnych.



Prace w kuźni i główny kowal Józef Tomiczek

Nad pomieszczeniem, w którym przechowywany był sprzęt rolniczy, wyplatane były kosze (12). W sąsiedztwie tego budynku znajdował się garaż, w którym stała sikawka strażacka (13). Po przeniesieniu się straży do nowej remizy w garażu stał samochód **Klausa Hegenscheidta** marki **Mercedes**.

Tuż przy pałacu znajdowała się stajnia koni pod siodło oraz koni powozowych (15). W budynku tym była również wozownia oraz szyrownia, gdzie trzymano cały sprzęt do jazdy konnej. Na piętrze budynku mieszkał koniuszy rodziny **Hegenscheidtów** pan **Franciszek Szola**.



Teren gospodarstwa w 1931 roku

Obok stajni znajdował się parterowy budynek administracji dworu (16), w którym urzędowali m.in. **Antoni Waloszczyk**, zarządca dworu i główny księgowy, oraz **Jadwiga Frantzke**, jego zastępca. Do 1936 roku ojciec pani **Frantzke** był nadleśniczym majątku **Hegenscheidtów**. W budynku administracji do 1945 roku pobierana była obowiązkowa opłata za zbieranie drewna w lesie. Podczas przechodzenia frontu w styczniu 1945 roku został on poważnie uszkodzony.

Po prawej stronie od wejścia na teren pałacu znajdował się ogród i dom ogrodników (14). **Klaus** przekształcił ogrodnictwo, które dotychczas produkowało tylko na własne potrzeby majątku, rozszerzając je o hodowlę kwiatów doniczkowych i przeznaczając je na cele handlowe.

Majątek **Hegenscheidtów** obejmował również prawa wodne na stawach rybnych na Potoku Ornontowickim.

Klaus Hegenscheidt zajmował się też hodowlą czarnego bydła rasowego i sprzedażą byków. Jego buhaje były znane w całym województwie.

Także żona **Klausa Annemarie Hegenscheidt** przyczyniła się do rozwoju majątku. Pod jej nadzorem prowadzono prace na terenie całego parku, gdzie nasadzono wiele nowych drzewostanów oraz innych roślin. Wydzielony został też plac sportowy, na którym znajdowały się drążki gimnastyczne, równoważnia i poręcze.

W 1936 roku obszar gospodarstwa **Hegenscheidtów** wynosił 821,28 ha, z czego około 400 ha stanowiły lasy, 300 ha pola uprawne, 70 ha łąki, pastwiska i stawy, natomiast zabudowania dworskie, park i ogród zajmowały powierzchnię 46 ha. Przed samy wybuchem wojny całkowity obszar gospodarstwa wynosił 800 ha.

W majątku zatrudnionych było około 20 osób, kilku leśniczych, myśliwy, agronom, weterynarz i ogrodnik. Ponadto w pałacu pracowała kucharka, cztery służące i opiekunka do dzieci, a nad powozami pieczę sprawowało kilku woźniców. Pracownicy majątku byli dobrze traktowani, z niektórymi z nich **Hegenscheidta** łączyły stosunki prawie koleżeńskie. Starszymi i chorymi często opiekowała się żona **Klausa, Annemarie**, przynosząc im posiłki. Mieszkańcy Ornontowic cenili **Hegenscheidtów** za ich rzetelność i uczciwość oraz dobrą organizację pracy.

Klausa Hegenscheidta powołano do czynnej służby wojskowej jako oficera w 1941 roku. Najpierw służył na froncie wschodnim (**Rylsk** i **Żytomierz**), a następnie przeniesiono go do **Włoch** w okolice **Wenecji**. W majątku pozostała **Anne-marie** wraz z dziećmi.

Pod koniec 1944 roku, kiedy front zbliżał się do **Ornontowic**, majątek ruchomy dworu zaczęto wysyłać w głąb **Rzeszy**. W 1945 roku żona **Klausa** wyjechała wraz z dziećmi na zawsze z Ornontowic. Wraz z nimi wyjechała większość pracowników narodowości niemieckiej. **Klaus** zginął w **Novarze (Włochy)** 1 maja 1945 roku.

Kamil Grzywok

Towarzystwo Miłośników Ornontowic

Artykuł opracowano na podstawie:

- relacji p. Maksymiliana Chroboka,
- publikacji „Dzieje Ornontowic”, Ornontowice 1999,
- informacji zaczerpniętych z Internetu,
- ulotki z okazji 150-lecia nabycia posiadłości w Ornontowicach przez rodzinę Hegenscheidt.

Więcej informacji na stronie internetowej
www.historiaornontowic.pl

Zeszyty Historyczne

WYDAWCA: „ARTeria” Centrum Kultury i Promocji,
Ornontowice

REDAKCJA: Aleksandra Malczyk, Andrzej Kotyczka,
Kamil Grzywok, Ireneusz Kubicki

SKŁAD: Kamil Grzywok

DRUK: Drukarnia „INFOPAKT”; Rybnik